

Nr. 129 / A.

Ścisłe tajne
trzymać pod zamknięciem!

Do

Nacz. Dow. W. P.

w

W a r s z a w i e .

W sprawie prowizorycznego obsadzenia granicy i obsadzenia jej przez nasze wojska podpisałismy dziś układ tymczasowy, który w raz z odnośnemi kartami niniejszem przedkładam. Daje on nam prawie wszędzie żadaną przez Nacz. Dow. linię wytyczną, prowadzoną w duchu postanowień traktatu, z temi tylko poprawkami, które trzeba było przeprowadzić, na skutek przyjętej obopólnie zasady, że razem z daną miejscowością i cały jej obszar winien zostać narazie w administracji Okupującego. Skuszną ta zasada ułatwić powinna w znacznej mierze zachowanie spokoju w pasie granicznym, który przecież i tak zwartym bojowym frontem nie może być obsadzonym, zaś odnalezienie i zachowanie granic odnośnej gminy, lub miejscowości nie może być trudnem przy współdziałaniu miejscowej ludności.

Co do kilku miejsc przez Niemcom zgłoszonych za sporne przedłożę jeszcze memorjał szczegółowy dla użytku naszego zastępcy w komisji granicznej. Na razie rozchodzi się o jaknajrychlejsze powiadomienie komend i oddziałów polskich, do jakiej linii za cofającymi się Niemcami dojsć nam należy i dlatego jaknajspieszniej przesyłam odnośny układ oraz zatwierdzoną obopólnie na karcie prowizoryczną linię demarkacyjną. Niemcy obiecali wydrukować zaraz i dla nas 100 egz. tej karty a wręczyć ją za zapłatą naszemu konsulowi w Berlinie, którego ~~z~~ąd równocześnie awizuję. Proszę o polecenie, aby karty te specjalnym kurjerem były zaraz odesłane z Berlina do Poznania i rozdzielone wedle dyspozycji Naczelnego Dowództwa komu należy. Trzy egzemplarze dla archiwów tutejszych proszę chcieć rezerwować i mnie przesłać do Paryża.

Przyznając Niemcom wyjątkowo prawo pozostania chwilowego w miejscowości Rohrsdorf na zachód od Leszna, leżącej wprawdzie na linii naszej idealnej granicy traktatowej, lecz mogącej zbyt łatwo spowodować lokalne zatargi, zrobilismy całkiem specjalne ustępstwo.

Może miejscowe Władze polskie potrafią w zamian zato uzyskać utrzymanie tymczasowej obsady czysto polskiej wioski Weine która według traktatu musiałaby zapewne przypaść Niemcom. Byłoby jednak korzystniej, jeśli taki dobrowolny układ okaże się niemożliwym, ustąpić chwilowo z tej wioski Weine, gdyż zgłoszenie swych pretensji na później zastrzeżilismy sobie i tak obopólnie.

Wobec tego, że obsadzenie części dużego lasu na wsch. od Schneidemühl byłoby trudnem do przeprowadzenia, zgodzilismy się również wyjątkowo do pozostawienia Niemców na jego wschodniej krawędzi, chociaż linja graniczna bezsprzecznie las ten przeciąć musi w przyszłości. Tak samo nie sprzeczalismy się dalej o Alt-Thierschstiegel, zadawalniając się na razie tylko obsadzeniem dworca, gdyż sprawa ta choć dla nas jasna i bezsporna, według map traktatowych rozsądzoną na razie być nie mogła.

Dla uniknięcia fałszywego tłumaczenia ewakuacji Bydgoszczy sporządzilismy dodatkowy protokoł, który również załączam w 2 egz

5 kart i 2 załączn.

Rozwadowski m.p.

za zgodność : *odp.**M. Rozwadowski*